

KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Marca. — Rok 1851.
Poniedziałek.

№ 86.

Jutro, ŚŚ. Teodora i Hugona.
Przybyło dnia godz: 5, min: 14.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Duchowieństwo tegoż Kościoła, odśpiewało przy stopniach Wielkiego Ołtarza, Mszę Nr 3ci, na trzy głosy, kompozycji Wojciecha Słoczyńskiego; a w Kościele XX. *Dominikańców*, Amatorów muzyczni, w czasie Summy, wykonali Mszę J. Krogulskiego; Ofertorium (ze Mszy dzieła 87) Józefa Elsnera; na Benedictus, OJCZE NASZ, (solo tenor) kompozycji Ant: Teichmana.

Dnia 20 b. m. przybył do Petersburga. JO. Generał FELDMARZALEK, Xiążę WARSZAWSKI, Hrabia PASKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa. Tak więc J.X. Mość, pozostawał tylko w drodze dni 5, albowiem jak donieśliśmy, 15 b. m. około godz: 9 wieczorem opuścił Warszawę.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. R. MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie, z Rady Honorowego na Assessora Kollegjalnego: Były Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głównym Spraw W. i D., obecnie Naczelnik Ekspedycji w Wydziale Celnym Kancelarii Przybocznej Namiestnika, *Gudowski*. — Uwolnieni od służby, na własne żądanie: Radny Magistratu miasta Warszawy, Radca Dworu *Szmidecki*, z rangą Rady Kollegjalnego i mundurem przywiązany do urzędu. Kontroler Iszej kl: Wydziału Kommand Inwalidnych z Weteranów Polskich, Assessor Kollegjalny *Niewiadomski*, z rangą Rady Dworu i mundurem przywiązany do urzędu. Spadły z etatu, Sekretarz Iszej kl: tegoż Wydziału, Radca Honorowy *Wolski*. — Premianowany: Uwolniony w 1833 r. z b. 48 pułku Strzelców z rangą Sztabs-Kapitana, obecnie Naczelnik Ptu Augustows: *Betcher*, na Sekretarza Gubernjalnego. — Uwolnieni z byłych Wojsk Polskich: Z Porucznika na Sekretarza Prowincjalnego: Rachmistrz Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredyto: *Ziems*, *Żaryn*. Z Porucznika na Registratora Kollegjalnego: Nadstróżnik Śgo Okręgu Straży Celno-granicznej *Monasterski*. — Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany: Były Radca Dyrekcji Głównej Tow: Kred: *Ziems*, *Eligiusz Bolesław Brzozowski*, p. o. Kontrolera w Najwyższej Izbie Obrachunkowej.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. — Pragnąc ułatwić posiadaczom Listów Zastawnych w każdym punkcie kraju zamieszkałym, przekonywanie się o wylosowaniu stopniowem tychże Listów według przepisów Prawa z d. 21/12 Czer: 1825 r., i dogodzić ile jest w jej mocy, objawionym w tej mierze życzeniom interesowanych, Dyrekcja Główna podaje do powszechnej wiadomości, iż oprócz rozsyłanych podług dotychczasowego trybu do Władz krajowych i Redakcji gazet *Warszawskich*, egzemplarzy Wykazów losowań półrocznych, takowe na przyszłość przesyłane będą także

wszystkim Sądow Pokoju, Rejentom Okręgowym, i Naczelnikom Powiatowym, dla użytku zgłaszających się ieteresentów; a nadto w Dyrekcjach Szczegółowych Towarzystwa, Wykazy takowe znajdować się będą do nabycia za opłatą po k. 3 za egzemplarz. — Rada Tajny, Prezes *Łecki*. — Pisarz *Słanka*.

Jutro rozpocznie się pierwsze losowanie tegoroczne Listów Zastawnych.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 18/30 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 32, na które, tudzież na dawniejsze, w 230 wnioskach, złożono rs. 4,183 k. 65 (zł. 27,891). Na żądanie 59 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 11 k. 77,) rs. 2,626 k. 63 (zł. 17,510 gr. 26), i umorzono książeczek oszczędności 20. Przeto Uczestników 6,376, posiada kapitał rs. 243,254 k. 92 1/2 zł. 1,621,699 gr. 25.)

JW. Ernest *Hofgarten*, Generał-Major wojsk *Meklenbursko-Szweryńskich*, i *Emil von Gamm*, Porucznik tychże wojsk, wyjechali do Petersburga.

Marjanna *Lenartowska*, w wieku lat 58, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz Powązkowski.

Jakób Rajgierski, b. Chirurg przy Instytucie Rządowym szczepienia ospy, lat 79 liczący, zakończył życie.

(A. n.) W dniu 13 b. m. w rocznicę śmierci W. Karoliny z *Fayglów Wolskiej*, Małżonki Sędziego Pokoju Pow: *Konieckiego*, odbyło się w dobrach dziedzicznych jego *Bedlno*, Nabożeństwo żałobne, w obec zgromadzonej Familji, Przyjaciół i Sąsiadów. Pozostały Mąż i Dzieci, cichą łzę wylewając, doznawali bolesnego wzruszenia, przywodząc sobie na pamięć upłynione życie ukochanej osoby i tę ostatnią godzinę, kiedy ś. p. *Karolina*, rok temu, na łożu boleści złożona, widząc skon swój zbliżający się, po raz ostatni żegnała jeszcze i błogosławiła otaczającego Męża i Córkę. Przyjaciele i Sąsiedzi także na obchód żałobny tej smutnej rocznicy przybyli, gdyż chociaż za grobem ziemskie stosunki ustają, pozostaje jednak w sercach naszych, ten dar BOŻKI, pamięć przyjaźni i szacunku lub innych uczuć dla osób drogich, które śmierć z pomiędzy nas wydarła. Wieśniacy i domownicy z własnego natchnienia zgromadzili się, ażeby także zanieść westchnienia swoje do KRÓLA KRÓLOW, o przyjęcie duszy, dobrej i ukochanej od nich Pani, do Królestwa Błogosławionych. BOŻE! daj pokój jej duszy. — X.

W tych czasach zmarł na prowincji ś. p. *Wincenty Maz*, Sędzia Sądu Kryminalnego Gub: *Lubelskiej*.

Wczoraj o godz: 10tej z rana, przystąpiono pod kierunkiem JW. Rady Stanu *Wernera*, Prezesa Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego Towarzystwa *Dobro-*

czynności, w asystencji Członków z tegoż Wydziału, do odciągnięcia biletów loterii, na *broszę* ś. p. Ludwika Adama *Dmuszewskiego*, i buncik pereł, przeznaczone na korzyść biednych. Dwa małe koła, jedno z numerami, a drugie z nitami i dwoma kartkami obejmującemi wskazanie puszczonego na loteryję fantów, otaczały sierotki dziewczynki Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, z których *cztery* użyte zostały jako wyobrazicielki *Fortuny* do szafowania losem. Dziewczynki te były: Antonina *Małecka* i Marjanna *Starzeńska*, liczące lat 8, oraz Marjanna *Pietrahowska* i Alexandra *Biskoska*, mające po lat 7. Pierwsze dwie nader szczęśliwie rozpoczęły ciągnięcie, bo zaledwie do dziewiętnastych z kolei doszły karteczek, wyciągnęły Nr **1619**, który wygrał *broszę*. Z przyczyny nie zapisywania imion osób biorących bilety, nie możemy powiedzieć, kto jest tym szczęśliwym graczem; w każdym jednak razie, *Kurjer* udzielając wiadomość, składa zarazem powinszowanie właścicielowi czy właścicielce, tej drogocennej po ś. p. L. A. *Dmuszewskim* pamiątki. Po odciągnięciu później wszystkich setek, wyszedł także i buncik pereł, a to na Nr **561**, który wygrał dopiero na świat w ostatniej setce. Tak więc można powiedzieć, że *brosza* ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, rozpoczęła ciągnięcie, a buncik *perel* zakończył takowe. Mnóstwo osób napełniało salę Warsz. Tow. Dobroczynności, gdzie się odbywało ciągnięcie.

Mężczyźni używać mają tej wiosny, tuzurków o jednym rzędzie guzików; guzików tych jest 5. Kołnierz winien być długi, wyłogi także; stan niebardzo niski; poły krótkie i niezbyt szerokie; rękawy przeciwnie szerokie, bez guzików, bez mankietów i zaokrąglone u dołu. Kamizelka kaszmirowa *en chale* i pantalony z ałtasu wełnianego, średnio-szerokie od góry, dość obcisłe na nodze, niezbyt długie, ze strzemiączkami lub bez takowych, dopełniają ubrania.

Tej wiosny Damy nosić będą więcej *mantoletów*, aniżeli *kaftanów* (pardessus).

Już niektórzy z Kupców tutejszych, a między innemi P. Xawery *Schlenker*, wyjechali na jarmark do *Lipska*, po sprawunki do *Paryża*, i na wystawę *Londyńską*. Znana z swych wyrobów mód, Pani Marja *Józefowicz*, udała się do *Paryża*.

W tych dniach, do składu P. *Storsberga*, przy ulicy *Senatorskiej*, nadeszły kule zwierciadlane, tak zwane *boule panorame*. Są to banie wielkie z grubego szkła zwierciadlane, wewnątrz próżne i wylane masą zwierciadlaną, według najnowszego sposobu odkrytego w tych czasach. Wszystkie przedmioty otaczające globusy tego rodzaju, odbijają się w rozlicznych kształtach, sprawiając czarowne złudzenie. Kule te mogą być używane dla postawienia już to w salonach, już też na balkonach. Ustawione zaś w cieniu w środku sadu, przywodzą przed oczy patrzącemu, jakby czarowne ogrody *Armidy*.

W wystawie przed sklepem P. T. *Czabana*, zwróciła uwagę znawców figura gipsowa, przedstawiająca *Jana Kochanowskiego*. Milczeliśmy dopóty, dopóki pod względem artystycznym nie objawia się o tej pracy zdania. Dziś gdy te bardzo pochlebnie wypadły, winniśmy

donieść, iż praca ta jest dziełem P. *Krasuskiego*, Ucznia szkoły sztuk pięknych w *Warszawie*. Przedstawia ona nieśmiertelnego *Czarno-leskiego* śpiewaka, w całej postawie, z książką w rękę i z wyrazem natchnienia w rysach jego twarzy. O ile nam wiadomo, P. *Krasuski* zajmuje się obecnie drogiem odpowiedniem pierwszemu dziełem, mającemu przedstawić naszego klasyka XVIII stulecia, Ignacego *Krasińskiego*.

Wczoraj rano opuściła *Warszawę* znamenita tancerka Europejska, Fanny *Elssler*, która w powrocie z *Moskwy*, gdzie jak donieśliśmy, tyle zebrata tryumfów, udała się w przejeździe przez *Warszawę* do *Wiednia*. Artystka ta, w czasie jedno-dniowego pobytu swego w mieście tutejszem, mieszkała w hotelu *Wileńskim*.

Oprócz innych Artystów, nawiedzających *Warszawę*, przybyła także z *Wilna* i Pani Marja *von Hasselt-Barth*, słynna Śpiewaczka niemiecka.

Amatorowie polowania na *słomki*, już korzystają z tej przyjemności, do której niemało przyłożyły się dni ciepłe, jakich przy końcu Marca r. b. mieliśmy, dostatek.

Wczoraj sprzedawano już na mieście, *anemony*, *sasanki*, i t. p. pierwsiastki *flory* wiosennej.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od R. rs. 1 k. 20 zebrane od wygrzywających w preferansę, dla ciemnej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, na 3ciem piętrze. Zaś od H. T. kop. sr. 50 dla Wdowy przy ulicy *Leszno* Nro 675, i kop. 50 dla *Kaleki* w domu W. *Grymowskiego*.

Oprócz przedsięwziętych już środków przez policję *Londyńską*, dla zabezpieczenia zwiedzających *wystawę całego świata*, od zrzeczności rzeźmieszków, urządzają w pałacu kryształowym *telegrafy elektryczne*. Przy telegrafach tych, pełnić będą służbę *konstablowie*, i gdy który z nich dostrzeże wchodzącą podejrzaną osobę, albo znanego oszusta, wówczas da znak przez telegraf, który przy wszystkich wejściach pałacu, obudzi uwagę stojących na straży konstabłów. Jeżeli zaś w sali rozjeżdżenie się pogłoska o skradzeniu komu jakiego przedmiotu, żadna już z owych podejrzanych osób, nie zostanie wypuszczoną bez dopełnienia rewizji.

I żarty kiedy przechodzą miarę, smutne sprowadzają następstwa. Nie zbyt dawno za granicą, jeden z młodych trzpiotów, podał myśl swoim kolegom, aby się przekonać, czy prawda, że powieszenie, sprawia śmierć przyjemną. Myśl się podobata, i ten który ją podał, pierwszy wystawił się na próbę. Zrobiono więc pętlicę z postronka, i założono ją amatorowi na szyję, a następnie go powieszono. Tak więc pozostał przez czas niejaki, aby dobrze wypróbował mniemanej rozkoszy, lecz gdy po odczepieniu, ciekawi przyjaciele chcieli dowiedzieć się owej tajemnicy, pokazało się, że już było za późno, bo powieszony zabrał ją z sobą do grobu.

Nie powiemy, aby nas bardzo zadowoliła wczorajsza *Niedziela*. Od rana pochmurno, w południe deszcz, a potem, jakby dla odmiany, znówu pochmurno i deszcz. Piękna w całym znaczeniu słowa odmianna. W każdym razie, byłibyśmy niewdzięczni, gdybyśmy żegnając *Marzec*, wyrzucali mu jedną *Niedzielę* wówczas, kiedy nam

tyłe dni pięknych dostarczył. Zapomniawszy więc o tem, każdy sobie jak mógł radził, a widać że dobrze, skoro nikt nie przeziwał dnia wczorajszego.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Ernani*, Panna *Hollosy* i Pan *Dobrski* po 5-kroć, oraz PP. *Troschel* 3-kroć i *Ziolkowski* 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Mąż na wsi*, Pani *Estella* 3-kroć, Pani *Komorowska*, Panny: *Ciemska* 3-kroć, *Moroz* 4-kroć, oraz PP. *Zolkowski*, *Komorowski* i *Królikowski* po 4-kroć.

Z Londynu piszą pod dniem 25 b. m., że z pszenicą cokolwiek się droża; ale tranzakcje są ograniczone.

ANGLJA. — W gmachu wystawy czynność niezmierną; oprócz robotników, z każdego narodu pracujących w przedziałachznaczonych, 2000 robotników administracji dzień i noc jest czynnych, by wszystko na czas wykończyć. Spory pomiędzy rozmaitemi narodami o brak miejsca, załatwiono jak najzgodniej; w ostatnim tygodniu przeszło 700 pak wyrobów z zagranicy przywieziono z rozmaitych krajów, z tych 17 z Chin. Komiteta rozmaitych narodów obradują często, jak najlepiej urządzić i ułożyć przedmioty z ich krajów wysłane; zajmowano się także kwestją porównania miar i wag rozmaitych krajów, a z powodu ostatnich deszczów i zaciekań, zwrócono uwagę Komitetu, że niepodobna otwierać pak. Pracują nad wynalezieniem środków, by deszcz nie zaciekał; wynajdują jakieś nieprzemakające lakiery. P. *Fok* i *Henderson*, przedsiębiorcy budynku, cudów dotąd dokazali, pod względem szybkości budowy; jeżeli jednak wszystko wystawia do 1go Maja w gotowości i zupełności, cud to będzie niezrównany, tyle jeszcze jest pracy. W d. 3cim p. m. kładą podłogę; odąd tylko rozpakowane przedmioty znosić będą do gmachu, a wozom wjeżdżać nie wolno. Niektóre z ciekawszych przedmiotów dotąd widzianych, cytują jak np. z Anglii: Przepowiadacz burz, nowy wynalazek oparty na wrażliwości pijawek na zmiany atmosfery; wielka tkanina jedwabna, wartości 4000 dukatów, z *Manchester* przysłana, z jednej strony przedstawia pałac kryształowy, z drugiej, rodzinę Królewską w naturalnej wielkości. Z *Ameryki*: kolosalne po kilkadziesiąt tysięcy funtów ważące bryły cynku, miedzi i t. p.; trumna, z której powietrze wypompowano, i w której ciało wieki bez zepsucia leżeć może; umieszczony w niej bukiąt z *Ameryki* przysłany, jest tak świeży, jak gdyby tylko co go zerwano; z Niemiec, dziwaczne fajki piankowe; z *Norymbergji*, olbrzymi w swym rodzaju imbryk do kawy, na 200 filiżanek; serwis, którego wazy przedstawiają dwie katedry gotyckie *Kolonji* i *Magdeburga*; cały zbiór zwierząt zlanego żelaza; tkaniny kobiercowe na dwie strony deseniowane, i t. d. — Rady gabinetowe w ministerjum spraw zagranicznych, bardzo są częste. — Izba dotąd nie głosowała jeszcze co do ważnego billu religijnego.

AUSTRIA. Wiedeń 25go Marca. — Cesarz przez *Fiume* i *Agram* uda się do *Kroacji*. — Minister spraw wewnętrznych przyjmował deputację z *Morawji*, proszącą o zmniejszenie ciężaru kwaterunkowego. — Zaprzeczono tu wieściom o projekcie wkroczenia wojsk austrija-

skich do Królestwa *Neapolitańskiego*. — Podnoszenie się azio od srebra, wywołało tu uspokajające doniesienia ze strony rządu. — Zwracają uwagę, że Cesarz namyślnie zbliżył się do granic *bośnijskich*; tameczne zawichrzenia bardzo zwracają na siebie uwagę gabinetu. — Zapewniają, że kwestja niemiecka wkrótce załatwioną zostanie; *Austria* otrzymuje prawo przyzwania w sprawach niemieckich, *Prusy* zaś przejdą w rządu wykonawczej. — Z *Frankfurtu* donoszą, że rząd austriacki ma cofnąć z *Moguncji* swe wojska, by je wysłać do *Włoch*, a tych miejsce zajmą pułki z północnych Niemiec. — Wiadomości z *Lombardji* nie są zadowalające.

FRANCJA. Paryż 25go Marca. — Gwardja narodowa *Paryża*, liczy 3800 oficerów. — Na chorągwiach pułków mają umieścić orla rzymskiego w miejsce *gallijskiego* koguta. — Przybyło tu 2ch członków komitetu wystawy z Londynu, w celu urzędzenia w Maju w tem mieście, kongresu powszechnego przemysłowego. — Dla moralizowania klas robotniczych, myślą urządzić tu teatr ludowy, którego sala mogłaby objąć 12,000 widzów; głównie przedstawiano by sztuki historyczne; władza dobrze ten projekt przyjęła. — Rada Ministrów zajmowała się wyprawą do *Kabylji*; postanowiono energicznie ją prowadzić. — Coraz silniej objawiają się wymagania, by gabinet tymczasowy usunięty został; co zrobi Prezydent jeszcze niewiadomo dotąd; ale podobno myśli powrócić stary gabinet Pan *Baroque*. — Pomiędzy pogłoskami krąży i ta, że Zgromadzenie myśli się rozwiązać, albo też ogłosić się samo ustawodawczem; wówczas lewa wystąpiłaby przeciw takiemu postanowieniu większości. Są to pogłoski tylko, ale wskazują niepewność, jaką każdy czuje za zbliżaniem się chwili, w której kwestja przejrzenia ustawy rozbiegana będzie. — Posiedzenie dzisiejsze izby nie przedstawiało żadnego interesu. — Prezydent ciągle ma przytem obstawać, że wybory pierwszego urzędnika Rzplitej, powinny się odbywać głosowaniem powszechnem nieograniczonem. — Do *Montevideo* wyprawiają kapitana okrętu linowego z instrukcjami które ten dopiero na pełnym morzu ma otworzyć. — Dzienniki *Elizejskie* nastają, by kwestję przejrzenia ustawy jak najprędzej rozstrzygnięto, bo czas nagli, a zwłoka jest groźną. — W dniu rozpoczęcia Jubileuszu w *Paryżu* po wszystkich Kościołach *Francji*, odśpiewane zostało *VENI CREATOR*.

NIEMCY. — W *Stutgardzie* nakazano wybory do izby na zasadzie ustawy dawnej z 1819. — W *Kassel* wypuszczono za kaucją wielu więźniów. — W *Drezdnie* Komisje konferencji obradują; Hr. *Alvensleben*, Pełnomocnik pruski, wrócił tamże z *Berlina*. — B. Oficerom *holztyńskim* podobno nie udzielił wsparcia i pensji, ale wszyscy bezwarunkowo otrzymają dymisję. — *Szwajcarji* donoszą o zaburzeniu w *Fryburgu*, które rząd przytłumił. — W *Baden* ogłoszono prawo tymczasowe o gwardji narodowej. — Niektóre okręta z uwerbowanemi dla *Brazyliji* żołnierzami, odpłynęły; odjeżdżający bardzo żałowali przyjęcia tej służby.

PRUSY. — Z *Berlina* donoszą, iż zbliżenie się pomiędzy *Austrią* i *Prusami*, jest bliżkie, i że dopiero

wówczas konferencje *drezdeńskie* na nowo rozpoczną swe działania sprężyskiej. — Odpowiedź *pruska* na ostatnią notę *austrjacką*, już odeszła do *Wiednia*. — Gabinet zażądał od izb 600,000 talarów, na wsparcie sierot, po zmarłych na tyfus w *Szląsku* wieśniakach pozostałych. — Dochody *Prus* budżetem na r. b. wykazane, wynoszą 93,294,959 talarów, wydatki 96,367,532 talarów. — Konferencje kongresu celnego w *Kassel* tak wypadły, że na teraz nie można myśleć o połączeniu celnem z *Austriją*.

WŁOCHY. — W okolicach nie zbyt dalekich od *Rzymu*, wojska **PAPIEŻKIE** z *francuzkiemi* łącznie ścigają rozbójników. — Minister *toskański*, *P. Baldassaroni*, przybył do *Rzymu*, dla układów o koleje żelazne, do czego rząd *austrjacki* bardzo nakłania rząd *włoski*; w *Rzymie* jednak nie skwapliwie do tego się biorą. — W *Turynie* zajmują się środkami zaprowadzenia równowagi w budżecie; spokojność najzupełniejsza. — Xiążę *Odescalchi*, wybrany został na Prezesa Akademii **PAPIEŻKIEJ** nauk w *Rzymie*, w miejsce *Xcia Borgheze*, którego czas prezesostwa upłynął.

ROZMAITOŚCI. — Najwięcej śpiewaków jest *Włochów*, gdyż *Opera Włoska* istnieje: w *Petersburgu*, *Paryżu*, *Londynie*, *Madrycie*, *Lizbonie*, *Konstantynopolu*, w *Ameryce*, a nawet w *Afryce*. — *Paryż* dostawi największą liczbę fortepjanów na wystawę *Londyńską*; z tych najcenniejsze pochodzą z fabryki Pana *Erarda*. (I *Warszawa* mogłaby się poszczycić fortepjanami swemi, które jak wiadomo, w niczem nie ustępują zagranicznym). — Jeden z mocno zadłużonych *dandyów Paryżkich*, bawi obecnie w *Kalifornji*, gdzie zbija nie małe pieniądze, trudniąc się połowaniem na *łosie i bawoły*, których mięso, skórę etc., sam sprzedaje. — Szwajcarski geometra *Craz*, dostał się niedawno na szczyt góry *Berning*, najwyższej w kraju *Gryzonów*. Góra ta liczy 13,508 stóp *szwajcarskich* wysokości. — Na wystawę *Londyńską*, *Modułarka* przysłała bezimiennie dwa czepeczki, zupełnie nowego kształtu. (Zostały przyjęte). — Kapitan angielski *Boaxer*, wynalazł nowy sposób oświetlania punktów odległych, który w działaniach nocnych artylerystycznych, z korzyścią może być użyty. Jest to pocisk palny, wyrzucany za pomocą moździerzy, a utrzymujący się w pewnej wysokości w powietrzu, za pomocą spadochronu. — W *Paryżu*, zamiast dotychczasowych rur do sprowadzania wody, zamierzają użyć rur z *gut-ta perchy*. — Gdy dwóch pijanych pokłóciło się w szynkowni, jeden z nich w zapale zawołał: „Pogardzam tobą, jak szklanką wody!”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.


Alexandrowicz Wanda Hr. z Łazisk nr 1070; Czarnowska Wanda Ob: z Kroczywa nr 656; Janikowski Wład: Ob: z Gostymina nr 556; Myśliński Dom: Ob: z Kobylina nr 83; Nowicki Sylwe: Ob: z Wojszyc nr 500; Scypio Maurycy Hr. z Łazisk nr 586; Szaniawski Wikł: Ob: z Rudy nr 730; Werdig Edw: Mechanik z Moskwy.

Wyjechali: Ackerman And: Vice-Konsul Ces: Ross z Lipsku, do Lipska; Borkowski Dunia Mieczys: Hr. do Lublina; Górski Stan: Ob: do Woli Pękoszewskiej; Rwiakowski Witalis Kap: do Odessy; Lewicka Teressa Ob: do Poznania; Niemojewska Helena Żona Marszałka Szlachty do Oleszna; Tarnowski Jan Hr. do Adamowa.

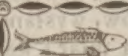
DONIESIENIA.


Z powodu zbliżających się Świąt, Fabryka Zapalek i innych wyrobów Chemicznych, Roberta Hirschenfelda w domu PP. Ranniczek Nr 464/s, przysposobiła zapas **MASY** do zaprawy podłóg w najlepszym gatunku i w różnych kolorach, po cenie dotąd praktykowanej, z którą poleca się Szan: Publicznosci; biorącym większe partie, odstępuje się rabat.


Komisarz Administr: Cyrk: 9 i 10 M. Warszawy, na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz., z d. 17 Lutego (1 Marca) r. b. Nr 1686, podaje do powszechnej wiadomości, iż przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1247, w d. 20 Marca (1 Kwieciana) r. b. o godz: 9 z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczność licytacyjną wszelkiej pozostałości po ś. p. Anny Iwaszkiewicz, składającej się z Precjozów, Garderoby, Bielizny, Mebli i t. d. — *J. Winnicki*.

 **SUMMY** wieletnich 3,000 rs., 1600 i 375 rs., są każdej chwili do ulokowania na Domy. — Summy zaś 15,000 i 1,500 rs., są także do ulokowania każdego czasu na *Dobra* w Gub: Warszawskiej, lub na Domy. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.


J. Chwałibóg, Komisarz.
Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana GRZYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł dziś nowy transport: **JARZĄBKÓW, KUROPATEW, CIECIWIERZY, JESIOTRA, i STERLEDI** istocie świeżych zamrożonych; oraz innych Towarów.

 **MINOGI** Elbląskie prawdziwe, nadeszły do handlu Wia i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwał, które po zmniejszonej cenie sprzedają się; — w tymże handlu, znajduje się **ŁOSOS** marynowany, w najwyborniejszym gatunku.

 Rośliny nowe i zagraniczne. — PP. Balme i Komp: Ogrodnicy i Pepinierzyści z Paryża, mają jeszcze zaszczyt uprzedzić PP. Amatorów kwiatów i drzew owocowych, iż odłożyli jeszcze swój wyjazd do d. 4 Kwieciana, z powodu, iż sprzedają codziennie dosyć, aby tu pozostać. Ofiarują znowu PP. Amatorom znaczne zmniejszenie ceny z powodu ich wyjazdu. Sprzedawać będą za zaręczaniem, a chcąc się wyprzedać zupełnie, nie omieszkać czynić wielkich ustępstw w cenie. Skład ich znajduje się przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, w Hotelu Litewskim.

 Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KÓCZ** roboty Petersburgskiej, dość fundamentalnej, mogący służyć do podróży, za cenę bardzo taną. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2997, przy bramie u Stróża.

Do fabryki Kwiatów podpisanej, potrzebne są **UCZENNICE**. *R. Konopacka*, obok Poczty, na 1m piętrze.

 Jest do sprzedania para **KONI** gniadych, młodych, dobrze ujeżdżonych, z powodu nagłego wyjazdu, wraz z nowemi angielskiemi **CHOMONTAMI**. Wiadomość przy ulicy Jasnej w domu W. Siennickiego.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 9 cali 3.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*.

 Dnia 1 Kwieciana r. b. o godz: 4ej po południu, w Menażerji P. Preischer, odbędzie się po raz 4ty karmienie żywym Jagnięciem wielkiego **WEŻA** zwanego (Boa-Constrictor), wążącego przeszło 250 funt, a mającego długości 20 stóp. — Karmienie drapieżnych zwierząt i wchodzenie do nich, odbywa się o godzinie 3ej i 6ej po południu. Przytem są do widzenia **ŚLONIE, MALPY** i **PAPUGI**. Przy ulicy Nalewki, naprzeciw Ogrodu Krasińskich.